

Polska Wersja, Warto mówić kocham

Nic naprawdę nic nie pomoże
Jeśli ty nie pomożesz dziś miłości

Choć najgłębiej ranią ci sercu najdrożsi
Nie obiecuj w szczęściu, nie decyduj w złości
Zmysły nas mamią, mamią
Stają się manią, ej
Ludzie nie przebaczą, zapominają się
I wypuszczają z ramion jak znoszoną starą rzecz

Tak mało czasu mamy tu na ziemi
Nim odejdziemy trzymamy go w rękach
Na sobie tylko skupieni zapomnieliśmy, że zaciska się pętla

Potem jest pusto na święta
O swojej mamie pamiętaj
O swoich braciach pamiętaj
Bez nich ta droga to tylko udręka

Niedoceniona miłości potęga
Trudno jest powiedzieć kocham
Mimo, że dobre te słowa
To znowu wroga jest nasza rozmowa
Mówią srebrem jest mowa
Ja ci mówię, że na opak
Mowa jest jednak ze złota
Warto od nowa spróbować
Zobacz

Spróbuj
Spróbuj
Powiedzieć to
Warto mówić kocham

Spróbuj
Spróbuj
Powiedzieć to
Warto mówić kocham

Nawet jak nazwą cię głupcem
Nie patrz na to bo masz swój rozum i swoje serce
Nie zostaw złudzeń w świecie pełnym wynaturzeń
Mówiąc tylko co wygodne
Na swój czubek nosa patrząc
Życie stanie się ulotne
Może czegoś wnet zabraknąć

Kiedy docenisz? Po stracie?
Kiedy zadzwonisz i zerwie się zasięg?
Powiedz to teraz nie jutro
Warto jest mówić kocham, więc rób to

Póki nie jest za późno
Nie, ja nie składam broni
Będę dalej tak biec, za marzeniem gonić
I życie krótkie jest jak jeden wdech
Nim zaczerpniesz go, poczujesz lęk
Pozostaje ci nadzieja jak lek
Ona nie podzieli bez nadziei
Tylko moja jest
Twoja
Też nadzieja

Spróbuj

Spróbuj
Powiedzieć to
Warto mówić kocham

Spróbuj
Spróbuj
Powiedzieć to
Warto mówić kocham

Moja i twoja nadzieja
Nadzieja
Pozwoli uczynić nam cuda
Nam cuda

Moja i twoja nadzieja
Nadzieja
Pozwoli uczynić nam cuda
Nam cuda